

Policja kusi strażników

Data publikacji: 3.08.2007 0:00



brak zdjęcia

Wiele śląskich jednostek straży miejskiej ma problemy ze skompletowaniem kadry. Powód? Strażnicy odchodzą do policji, bo tam mogą liczyć na lepsze warunki pracy, większe szansę rozwoju zawodowego i wyższe zarobki. W Cieszynie tak wielkiej skali problemu na razie nie ma, obsada jest pełna.

*- W ciągu roku rezygnują 1-2 osoby, szczególnie młode. Popracują kilka lat, a jak znajdą coś lepszego, to rezygnują z posady. Często przechodzą do policji lub do więziennictwa. Wolą bardziej stabilną pracę z większymi przywilejami socjalnymi. Kusi ich przede wszystkim możliwość odejścia na wcześniejszą emeryturę. Szczerze mówiąc, nie ma się co dziwić, bo trudno sobie wyobrazić 64-letniego strażnika latającego za młokosem - mówi **Kazimierz Płusa**, komendant Straży Miejskiej w Cieszynie. A wszystko przez to, że strażnicy miejscy są traktowani jako pracownicy urzędowi, co nie daje im takich przywilejów jak praca w tzw. służbach, na przykład w policji czy zakładzie karnym.*